

opusdei.org

8 sposobów wspomnienia Jana Pawła II

Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 roku w Rzymie. Na placu św. Piotra tysiące wiernych modliło się wówczas w ciszy za jego duszę.

07-04-2006

**Jego pierwsze słowa jako Ojca
Świętego**

"Niech będzie pochwalony Jezus
Chrystus!

Najdrożsi Bracia i Siostry!

Jeszcze przeżywamy wielki smutek z powodu śmierci naszego ukochanego papieża Jana Pawła I, a oto Najdostojniejsi Kardynałowie już powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, lecz zawsze tak bliskiego przez łączność w wierze i tradycji chrześcijańskiej.

Bałem się przyjąć ten wybór, jednak przyjąłem go w duchu posłuszeństwa dla Pana naszego Jezusa Chrystusa i w duchu całkowitego zaufania Jego Matce, Najświętszej Maryi Pannie.

Nie wiem, czy potrafię rozmawiać waszym... naszym językiem włoskim. Jeżeli się pomylę, to mnie poprawicie. Przedstawiam się wam wszystkim dzisiaj, by wyznać naszą wspólną wiarę, naszą nadzieję, naszą ufność pokładaną w Matce Chrystusa i Kościoła z pomocą Pana Boga i z pomocą ludzi."

Siedem rad Jana Pawła II

1. Duchowe odrodzenie nowej Europy, która będzie wierna swoim chrześcijańskim korzeniom. Nie zamkniętej w sobie samej, ale otwartej na dialog i współpracę z innymi narodami świata.

2. Życzę każdemu pokoju, który może dać tylko Bóg, przez Jezusa Chrystusa. Pokoju, który jest wynikiem sprawiedliwości, prawdy, miłości i solidarności. Pokoju, którym cieszą się tylko te narody, które podążają za prawem Bożym. Pokoju, który pozwala ludziom i całym narodom czuć się braćmi.

3. Młodzi zostali wezwani do bycia bohaterami nowych czasów. Mam do nich pełne zaufanie i jestem pewien, że nie odwrócą się od Boga, Kościoła ani społeczeństwa, z którego pochodzą.

4. Kiedy brakuje ducha kontemplacyjnego, przestajemy bronić życia ludzkiego i cały rodzaj ludzki upada. Bez życia wewnętrznego dzisiejszy człowiek naraża na niebezpieczeństwo całą swoją duszę.

5. Kochani młodzi, wyjdźcie z ufnością na spotkanie Jezusa! I jak nowi święci, nie bójcie się mówić o nim! Bo Chrystus jest prawdziwą odpowiedzią na wszystkie pytania o człowieka i jego przeznaczenie. Musicie przemienić się w apostołów w waszym środowisku.

6. Jeśli wspólnoty lokalne pozostaną wierne Ewangelii, która zgodnie z tradycją była głoszona od początku chrześcijaństwa, ujrzymy nowe owoce świętości.

7. Pamiętajcie zawsze, że cechą szczególną chrześcijan jest mężne dawanie świadectwa o Jezusie Chrystusie, umarłym i

zmarłychwstałym dla naszego zbawienia.

Fragmenty homilii Kardynała Josepha Ratzingera na pogrzebie Papieża Jana Pawła II, 8 kwietnia 2005

Pójdź za mną! W październiku 1978 Kardynał Wojtyła usłyszał znów głos Pana. Odnawia się dialog z Piotrem, przytaczany w Ewangelii z dzisiejszej uroczystości: "Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie? (...) Paś baranki moje!" Na pytanie Pana: Karolu, czy miłujesz mnie?, Arcybiskup Krakowa odpowiedział z głębi swego serca: "Panie, Ty wszystko wiesz. Ty wiesz, że Cię kocham".

Miłość do Chrystusa była siłą przeważającą u naszego umiłowanego Ojca Świętego; ten, kto widział go modlącego się, kto słyszał, jak przemawiał, wie o tym. I tak dzięki temu głębokiemu zakorzenieniu w Chrystusie mógł

nieść ciężar, przekraczający siły
czysto ludzkie: być pasterzem
owczarni Chrystusa, Jego Kościoła
powszechnego.

On odczytał dla nas tajemnicę
paschalną jako tajemnicę
miłosierdzia Bożego. W swej
ostatniej książce napisał: granicą
wyznaczoną złu "jest ostatecznie
Boże miłosierdzie" ("Pamięć i
tożsamość", str. 61). A rozważając
zamach, mówi: "Chrystus, cierpiąc za
nas wszystkich, nadał cierpieniu
nowy sens, wprowadził je w nowy
wymiar, w nowy porządek: w
porządek miłości... Jest to cierpienie,
które pali i pochłania zło ogniem
miłości i wyprowadza nawet z
grzechu wielorakie owoce dobra".
(tamże, str. 171-172). Ożywiany tą
wizją, Papież cierpiał i kochał we
wspólnocie z Chrystusem i dlatego
przesłanie jego cierpienia i jego
milczenia było tak bardzo wymowne
i owocne.

Miłosierdzie Boże: Ojciec Święty znalazł najczystsze odbicie miłosierdzia Bożego w Matce Bożej. On, który stracił w dzieciństwie własną mamę, tym bardziej ukochał Matkę Bożą. Usłyszał słowa Pana ukrzyżowanego jako skierowane do siebie osobiście: "Oto matka twoja!" I postąpił tak jak uczeń umiłowany: przyjął Ją w głębi swego bytu (eis ta idia; J 19, 27) - Totus tuus. I od matki nauczył się dostosowywania się do Chrystusa.

Dla nas wszystkich pozostaje niezapomniana chwila, jak w ostatnią Niedzielę Wielkanocną swego życia Ojciec Święty, naznaczony cierpieniem, ukazał się jeszcze raz w oknie Pałacu Apostolskiego i po raz ostatni udzielił błogosławieństwa "Urbi et Orbi".

Możemy być pewni, że nasz umiłowany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i

nam błogosławi. Tak, błogosław nam,
Ojcie Świąty. Powieramy twoją
drogą duszę Matce Bożej, twojej
Matce, która prowadziła cię każdego
dnia i zaprowadzi cię teraz do
wiecznej chwały swego Syna, Jezusa
Chrystusa Pana naszego.

Amen

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/8-sposobow-wspomnienia-
jana-pawa-ii/](https://opusdei.org/pl-
pl/article/8-sposobow-wspomnienia-
jana-pawa-ii/) (27-04-2025)